

KSIĘDZA ALEKSEGO PRUSINOWSKIEGO  
TWÓRCZOŚĆ DLA LUDU

Niepowodzenia spiskowe z roku 1846 w Wielkim Księstwie Poznańskim wykazały, że wpływy ziemiaństwa na chłopów są zbyt słabe aby wciągnąć ich do wspólnych walk rewolucyjnych. Trafnie ocenił tę sytuację Marceli Motty, który w lutym 1846 r. pisał: *Cała rzecz była przedwczesna, nierozsądnie ułożona, a lekkomyślniej jeszcze przeprowadzona. [...] Budowano na piasku [...] bez znajomości ludu naszego, który do podobnego przedsięwzięcia jest za głupi i za mądry. Za głupi – nie zna bowiem i nie czuje, czym jest narodowość, czym jest kraj, czym jest byt polityczny, co jest, jednym słowem – ojczyzna. Za mądry – nie da się bowiem już ślepo, jak dawniej, powodować rozkazem panów i umie już rozumować i spekulować w swym własnym partykularnym i materialnym interesie*<sup>1</sup>.

Sytuacja taka zmuszała ziemiańskie władze rewolucyjne roku 1848 do nowego spojrzenia na chłopów, których udział w walkach powstańczych był niezbędny z taktycznego punktu widzenia, ale pociągał za sobą konieczność deklaracji, które nie dopuściłyby do rewolucji o charakterze socjalnym. Już 25 marca 1848 r. poznański Komitet Narodowy wydał odezwę, w której zapewnił nietykalność własności chłopskiej, zapowiedział zmniejszenie ciążących na niej powinności, a dla ochotników wojskowych zaręczył zwolnienie od czynszów. Dnia 1 kwietnia t. r. Komitet w rozwinięciu odezwy z dnia 25 marca przyrzekł, że po powstaniu bezrolni biorący w nim udział otrzymają ziemię z dóbr państwowych, a chłopci posiadający ziemię zostaną zwolnieni z czynszów. Wreszcie 15 kwietnia zapewniono chłopów, że wszystkie dotychczasowe przyrzeczenia zostaną dotrzymane, a ochotnicy pospolitego ruszenia, którzy zgłoszą się do formujących się jednostek dywizji poznańskiej, otrzymają po trzy morgi ziemi<sup>2</sup>. Tak spre-

<sup>1</sup> Cyt. za: W. Jakóbczyk, *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej)*, t. 1, 1815–1850, Poznań 1951 s. 101.

<sup>2</sup> Teksty odezw zob.: Z. Dulczewski, *Z dziejów pracy ludowej w Wiel-*

czywane obietnice spowodowały, że chłopscy ochotnicy masowo przystępowali do powstania i do dnia kapitulacji (2 V) manifestowali w walkach swój ludowy patriotyzm. Jednak po upadku powstania zaczęli dopominać się u ziemian o dotrzymanie złożonych w marcu i kwietniu 1848 r. obietnic.

Jednym z członków Komitetu Narodowego, który podpisał skierowane do mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego odezwy był ksiądz Aleksy Prusinowski. Na arenie politycznej pojawił się po raz pierwszy w 1848 r. i od tego roku datuje się jego aktywna działalność polityczna, społeczna i w znacznej mierze publicystyczna<sup>3</sup>. W kwietniu 1848 r. został wybrany do tajnego rządu powstańczego, a 25 czerwca podpisał w Berlinie protokół stwierdzający założenie stowarzyszenia Liga Polska, które miało *legalnymi i jawnymi środkami dążyć ku dźwignaniu narodowości i w ogóle sprawy polskiej*<sup>4</sup>. Władzę centralną Ligi stanowiła Dyrekcja Główna, której podlegały powiatowe, a tym miejscowe Ligi. Dyrekcja dzieliła się na pięć wydziałów: 1) rolnictwa i interesów włościańskich, 2) przemysłu i handlu, 3) dobroczynności i funduszy składkowych, 4) publikacji i oświaty narodowej, 5) spraw narodowych i korespondencji zewnętrznych.

W kręgu zainteresowań wydziału publikacji znalazły się sprawy czasopiśmiennictwa dla ludu, przed którym stanęło nowe zadanie – konieczność rozładowania niezadowolenia chłopskiego powstałego z powodu niedotrzymania obietnicy obdarowania ich trzema morgami ziemi i darowania czynszów.

Chłopi wielkopolscy stykali się z prasą skierowaną do nich od 1837 r. Wtedy to powstało pierwsze w zaborze pruskim „pismo dla ludu” noszące tytuł „Szkółka Niedzielna”. Redaktorem periodyku był Tomasz Borowicz, który poruszał na łamach „Szkółki” zagadnienia religijne i gospodarcze. W 1845 r. Julia i Antoni Woykowscy wydawali „Pismo dla Ludu Polskiego”, w którym znajdowały się artykuły oświatowe, historyczne i gospodarskie. Oba periodyki nie próbowały

kim Księstwie Poznańskim 1848–1850, Warszawa 1957 s. 152–155.

<sup>3</sup> Szerzej o życiu A. Prusinowskiego zob.: K. Kantecki, *Ks. Aleksy Prusinowski. Filozof, doktor, proboszcz grodzki. Studium literackie*, Poznań 1884; Tenże, *Ks. Aleksy Prusinowski. Studium biograficzne*, w: A. Prusinowski, *Mowy pogrzebowe i kazania*, wyd. W. Jaskulski, Poznań 1884 s. 1–83; Z. Grót, *Ks. Aleksy Prusinowski*, Poznań 1935; Tenże, *Prusinowski Aleksy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, Wrocław 1984–1985 s. 585–587; Tenże, *Prusinowski Aleksy*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa 1981 s. 594–595; B. Kumor, *Prusinowski Aleksy*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, Warszawa 1982 s. 442–445.

<sup>4</sup> W. Jakóbczyk, *dz. cyt.*, s. 111.

rozwiązywać problemów społecznych nękających wieś wielkopolską, a cenzura pruska nie pozwalała na poruszanie w nich problemów narodowych.

Nowa sytuacja polityczna i społeczna zaistniała w 1848 r. zrodziła potrzebę „pisma dla ludu” nowego typu, które łagodziłyby nabrzmiałe stosunki społeczne na wsi, pozwalały zachować dotychczasową pozycję ziemiaństwa, uczyły chłopów czynnego udziału w życiu publicznym przy wykorzystaniu zdobyczy Wiosny Ludów (prawo wyborcze, wolność stowarzyszenia się) i uświadamiały narodowo. Wielkopolskim redaktorem periodyków spełniających te warunki był Aleksy Prusinowski, który od 4 października 1848 r. do końca września 1849 r. redagował „Wielkopolanina”, a od 24 grudnia 1849 r. do 28 czerwca 1850 r. „Wiarusa”.

Wydawcą i drukarzem „Wielkopolanina” był Walenty Maciej Stefański. Pismo ukazywało się w Poznaniu, dwa razy w tygodniu w środy i soboty, w cenie kwartalnej 2 złp 15 gr. Program periodyku zawarty został w prospekcie pisma<sup>5</sup> i numerze pierwszym z 4 października 1848 r.<sup>6</sup> Redaktor pisał w nim, że zajmować się będzie oświeceniem ludu w sprawach narodowych. Informował czytelników, że cel ten będzie realizował publikując artykuły przedstawiające życie Polaków w zaborze rosyjskim i austriackim oraz aktualne sprawy dotyczące mieszkańców zaboru pruskiego, a także dostarczając wiadomości o emigracji polskiej. W planach redaktora znalazła się również problematyka polityczna związana z bieżącymi wydarzeniami na świecie oraz tematyka historyczna, dzięki której czytelnicy mieli poznać najważniejsze fakty z dziejów Polski, zaś zakres problematyki społecznej ujęto w zdaniu: *„Wielkopolanin” uczyć będzie jak żyć w pokoju i zgodzie*<sup>7</sup>.

„Wiarusa” Prusinowski redagował i wydawał w Poznaniu. Pismo ukazywało się w drukarni Antoniego Poplińskiego i Józefa Łukaszevicza, dwa razy tygodniowo w poniedziałki i piątki, w cenie kwartalnej 2 złp.

Redaktor swoje „pismo dla ludu” zareklamował w pierwszym numerze w następujący sposób: *to jest pisanie o naszej polskiej wierze, jaka jest w religii świętej katolickiej i o naszej ukochanej Polsce, co ją niech Pan Bóg zawsze błogosławi*<sup>8</sup>. W dalszej części artykułu omó-

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej, sygn. 3099, Prospekt „Wielkopolanina” z 20 września 1848 r. k. 14.

<sup>6</sup> *Do pocziwych wieśniaków*, „Wielkopolanin” 1848 nr 1 s. 1.

<sup>7</sup> *Cóż teraz robić*, tamże 1849 nr 72 s. 283.

<sup>8</sup> *Przedmowa „Wiarusa” na Gwiazdkę*, „Wiarus” 1849 nr 1 s. 1–2.

wił bardziej szczegółowo swoje plany co do treści „Wiarusa”. Zapewniał, że będzie pisał: o wierze, o świętach, o gorliwych kapłanach i papieżu, o wielkich świętach i uroczystościach kościelnych, o ziemi polskiej, o Wiśle i górach, o dziejach Polski i Polakach pod trzema zaborami, będzie wreszcie udzielał rad gospodarskich i zamieszczał nowiny ze świata<sup>9</sup>.

Na ile udało się zrealizować zamierzenia programowe redaktora wskazują numery obu periodyków.

„Pisma dla ludu” zaboru pruskiego lat 1848–1850, w tym również „Wielkopolanin” i „Wiarus”, na swych łamach prezentowały zasady solidaryzmu społecznego mające na celu przekonanie czytelników o konieczności zachowania istniejących układów społecznych: nie wszyscy mogą być właścicielami i posiadaczami, mimo różnic majątkowych należy współdziałać i współpracować, zaś chłopci powinni zaakceptować istniejące stosunki społeczne i uznać wiodącą rolę ziemian.

Na łamach „Wielkopolanina” Prusinowski głosił hasło zgody między Polakami, w myśl zasady *zgoda buduje, niezgoda rujnuje*<sup>10</sup>. Pisał: *A więc chodzi o to u nas, aby była zgoda, żeby wszędzie się kochali wojaki polskie z ludem – panowie i chłopci, to znów będzie dobrze i będziemy wielcy jak ojcowie nasi za dawnych czasów*<sup>11</sup>. Redaktor wzywał do jedności społeczeństwa polskiego ucząc, że chłopci powinni współdziałać z ziemianami, księżmi i nauczycielami<sup>12</sup> oraz tłumaczył chłopom, że *nie wszyscy możemy być bogaczami, a bogacze powinni tylko szafarzami być tych skarbów, których im Bóg udzielił*<sup>13</sup>. Pouczał zatem chłopów, aby z cierpliwością przyjmowali swój los, który leży w rękach ziemian, a oni będą mogli go poprawić.

Redagując „Wiarusa” Prusinowski nawoływał: *aby jeden Polak trzymał się drugiego [...] wtedy nam i Pan Bóg dopomoże, ale zamiast tego my się wadzimy bez potrzeby i sprzeczki ze sobą mamy*<sup>14</sup>. W licznych artykułach opisywał dostatnie życie polskich chłopów przed rozbiorem, wtedy gdy panowie zapewniali im pracę, zajmowali się nimi po ojcowsku. Gloryfikując dawne dzieje Polski, przeciwstawiał się pruskiej propagandzie, która przedstawiała losy chłopów przed rozbiorem w ciemnych barwach, dążąc w ten sposób do pogłębienia konfliktu między ziemianinem a chłopem. Wytworzenie jedności

<sup>9</sup> Tamże, s. 3.

<sup>10</sup> *Potrzebna nam zgoda*, „Wielkopolanin” 1848 nr 6 s. 22–23.

<sup>11</sup> *Jeszcze raz o zgodzie*, tamże 1848 nr 7 s. 28.

<sup>12</sup> *Kogo się trzymać?*, tamże 1848 nr 16 s. 61–63.

<sup>13</sup> *Miłujcie się wzajemnie*, tamże 1849 nr 38 s. 149–150.

<sup>14</sup> *Doniesienie o swarach*, „Wiarus” 1850 nr 23 s. 92.

między nimi, przeciwstawienie się w ten sposób zaborcy, przyczynić się miało do poprawy położenia ekonomicznego chłopów.

Istotną do rozwiązania kwestią była sprawa przekonania chłopów o konieczności płacenia czynszów. W „Wielkopolaninie” Prusinowski przekonywał chłopów, że darowanie czynszów wykracza poza prawne i finansowe możliwości ziemian. Dowodził, że darowanie czynszów obniżyłoby wartość majątków ziemskich, wywołałoby sprzeciw wierzycieli wobec których były one obciążone, byłoby naruszeniem praw osób trzecich<sup>15</sup>. Do siódmego przykazania odwoływał się w „Wiarusie” pisząc, że chłop starający się o zniesienie czynszów, to złodziej pieniędzy należących do ziemianina. Panowie nie mogą zrzec się czynszów, argumentował dalej, gdyż przywileje te dostali od ojców i muszą je przekazać swym dzieciom<sup>16</sup>. Prusinowski precyzyjnie wykladał reguły wprowadzenia czynszów, ich realizacji i zasad obowiązujących przy taksacji powinności. Pisał o rozporządzeniach Pruskiej Komisji Generalnej w tej sprawie, które to rozporządzenia starał się przełożyć na język zrozumiały dla chłopów, gdyż pisane przez Niemców po polsku, nie były jasne dla mieszkańców wsi<sup>17</sup>.

Wydzwięk społeczny miały również artykuły Prusinowskiego poświęcone służbie dworskiej, która – według niego – nie powinna opuszczać swojej wsi, szukać nowych miejsc pracy, lecz trzymać się jednego miejsca i jednego pana. Porzucaniem pracy tłumaczył w „Wielkopolaninie” wzrost proletariatu w miastach i rozruchy czeladzi służebnej w Poznaniu. Wzywał tę ludność do powrotu na wieś i oddanie się w opiekę dawnych ziemian<sup>18</sup>. W „Wiarusie” przypominał dawne czasy, kiedy to służbę podejmowano na całe życie, kiedy służący był przyzwyczajony do wad pana, ale oddany mu, kiedy panowie cenili służebnych. Nawołując do zachowania starych stosunków uczył, że służba nie powinna opuszczać rodzinnej wsi i jednego pana, powinna być cierpliwa i oddana ziemianom. Panom przypominał o obowiązku pomocy i opieki nad służbą<sup>19</sup>. Cierpliwość i przyzwyczajenie do jednego pracodawcy, proponowane pracownikom folwarcznym, miało być według niego receptą na wyzysk i doznane krzywdy. Koncepcja ta znajdowała szerokie poparcie ziemiaństwa, gdyż eliminowała szereg konfliktowych sytuacji na wsi poznańskiej.

<sup>15</sup> *Czy panowie mogą dziś czynsze darować?*, „Wielkopolanin” 1849 nr 24 s. 95.

<sup>16</sup> *O bankach rentowych*, „Wiarus” 1850 nr 5 s. 18.

<sup>17</sup> *O cenach normalnych*, tamże 1850 nr 13 s. 49–51.

<sup>18</sup> *Obwieszczenie*, „Wielkopolanin” 1849 nr 52 s. 204.

<sup>19</sup> *O służbie i służebnych*, „Wiarus” 1850 nr 46 s. 175–177.

Uświadamianie narodowe chłopów rozpoczął Prusinowski od sformułowania pojęcia narodowość i przedstawienia właściwości narodowych, które charakteryzują Polaków. Według niego *narodowość jest to, co naród ma właściwego i różnego od innych narodów – czem się różni od innych narodów*, zaś wyznacznikami narodowości są *najprzód nasza religia święta – potem ziemia nasza kochana – potem język nasz ojczysty*<sup>20</sup>. Tych trzech spraw narodowych: religii, języka i ziemi, które jednocześnie określały „kogo się trzymać”, należało bronić pamiętając, że Polak to katolik, pielęgnując i ucząc się języka polskiego, a wreszcie zachowując ziemię w rękach polskich. Prusinowski wyciągał z tego praktyczne wnioski dla chłopów, twierdząc, że skoro narodowość wiąże się z religią, dlatego winni oni słuchać księży, którzy jej nauczają; ponieważ narodowość to język, przeto słuchać powinni nauczycieli, którzy uczą języka polskiego; ponieważ narodowość to ziemia, w tym ziemia, którą zostali obdarowani przez ziemian, dlatego też powinni słuchać i współpracować z tymi ostatnimi. W ten sposób redaktor „Wielkopolanina” podawał gotową formułę, która miała być zgodna z interesem ojczyzny i w którą należało wierzyć. Wyłożone zasady narodowości ilustrowane były licznymi przykładami wskazującymi na konieczność zachowania religii, języka i ziemi, a mającymi na celu przekonanie czytelników o ich słuszności. Konsekwencją zaakceptowania tych zasad, przyjęcia ich przez chłopów za swoje, miało być doprowadzenie do konsolidacji narodowej, wzmocnienie pozycji Polaków pod panowaniem pruskim i odzyskanie w przyszłości niepodległości<sup>21</sup>. Prusinowski pisał: *Nasza ojczyzna Polska, to jest ziemia, którą uprawiać mamy, a praca narodowa, a krzątanie się około tej ojczyzny i narodowości polskiej to jest ten pług, który do ręki bierzemy. Tym pługiem jest Liga Polska, tym pługiem jest oświecenie się w polskich rzeczach, tym pługiem jest pracowanie nad majątkiem polskim, tym pługiem jest rozmowa z sąsiadami o sprawach polskich*<sup>22</sup>.

Te same poglądy na kwestie narodowe prezentował Prusinowski w „Wiarusie”. Przypominając w piśmie wydarzenia 1848 r. zaznaczał, że Polacy w ich trakcie domagali się swoich praw narodowych, praw do wolnej Polski. Pisał: *My się nie buntowali przed dwoma laty, nie*

<sup>20</sup> *O naszej narodowości*, „Wielkopolanin” 1848 nr 15 s. 57.

<sup>21</sup> Tytułem przykładu można wspomnieć: *O bogactwie narodowem*, tamże 1848 nr 11 s. 41–43; *Jakie będą obowiązki polskich deputowanych na Sejmie pruskim?*, tamże 1849 nr 7 s. 25–27; *Cośmy przez te bitwy skorzystali*, tamże 1849 nr 37 s. 145–147.

<sup>22</sup> *Cóż teraz robić?*, tamże 1849 nr 72 s. 282.

*chcieliśmy bijatyki, nie chcieliśmy krwi rozlewu, tylkośmy pragnęli pokój utrzymać i domagaliśmy się naszej narodowości i naszych praw świętych dla naszej Polski kochanej*<sup>23</sup>.

Kształtowaniu świadomości narodowej służyły również artykuły Prusinowskiego w których poddawał ocenie politykę państw zaborczych wobec Polaków. „Wielkopolanin” przez niego redagowany ostro krytykował poczynania wszystkich zaborców. Pisał o prześladowaniach, podkreślał, że każdy naród powinien mieć swój własny rząd, własne prawa, urzędników i szkoły<sup>24</sup>. Z oczywistych względów w czarnych barwach rysował obraz Rosjan, carów oraz politykę władz rosyjskich w stosunku do ludności polskiej w Królestwie, podkreślając różnorodne, najczęściej najbrutalniejsze formy tej polityki<sup>25</sup>. Pisząc o polityce pruskiej redaktor koncentrował się na kwestiach społeczno-ekonomicznych, przypominając chłopom, że wolność uzyskali oni w okresie Księstwa Warszawskiego, a ziemię od polskich właścicieli<sup>26</sup>. W ten sposób zaprzeczał propagandzie zaborczej, że chłopci swój status zawdzięczają władzom pruskim. Zwracał uwagę na rolę urzędników pruskich podburzających nieświadomych chłopów przeciwko szlachcie, wskazywał na konieczność utrzymania w rękach polskich ziemi, która za pośrednictwem władz pruskich zaczęła przechodzić we władanie niemieckie<sup>27</sup>.

Czytelnicy „Wiarusa” dowiadywali się od jego redaktora *o niedoli braci naszych*<sup>28</sup>. Prusinowski przedstawiał stosunek władz austriackich do chłopów podkreślając, iż dążą one do sprowokowania konfliktu pomiędzy polskim chłopem a ziemianinem, zaś w wypadku władz rosyjskich wskazywał na nękanie chłopów długoletnim poborem do wojska<sup>29</sup>.

Kształtowanie stosunku do władz zaborczych przez Prusinowskiego na łamach „Wiarusa” można zauważyć w jego artykułach pole-

<sup>23</sup> *Sądy Boże*, „Wiarus” 1850 nr 4 s. 15.

<sup>24</sup> *O Słowianach*, „Wielkopolanin” 1848 nr 3 s. 9–11.

<sup>25</sup> *O prześladowaniach moskiewskich*, tamże 1849 nr 40 s. 157–159; *Smutne i straszne nowiny z Polski pod Moskałem*, tamże 1849 nr 3 s. 11–12; *O Polsce pod Moskałem*, tamże 1848 nr 22 s. 85–87; *Rządy księcia Konstantego w Warszawie*, tamże 1849 nr 14 s. 53–54.

<sup>26</sup> *O wolności chłopskiej*, tamże 1848 nr 5 s. 17–19.

<sup>27</sup> *Nowina o życzliwości Niemców*, tamże 1849 nr 11 s. 41; *Niesłychane bezprawie egzekutorów*, tamże 1849 nr 50 s. 197–199; *Do ludu stanu wiejskiego*, tamże 1849 nr 49 s. 193–195.

<sup>28</sup> *Branka do żołnierzy w Polsce pod Moskałem*, „Wiarus” 1850 nr 3 s. 12.

<sup>29</sup> *Nowina z Galicji*, tamże 1850 nr 24 s. 93–94; *Branka do żołnierzy w Polsce pod Moskałem*, tamże 1850 nr 3 s. 10–12.

mizujących z pruskim organem propagandowym skierowanym do wieśniaków, jakim był „Przyjaciel Chłopów”. Pismo ukazywało się w Szczecinie, z inicjatywy Biura Propagandy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Berlinie, od lutego 1850 do marca 1851 r.<sup>30</sup> „Przyjaciel Chłopów” agitował za wiernością dla króla pruskiego i posłuszeństwem dla władz tego państwa. Na jego łamach szeroko poruszano sprawy związane z działalnością polskich posłów w Berlinie, krytykując ich udział w rozwiązywaniu problemów mieszkańców wsi, co wywoływało ripostę „Wiarusa”. Prusinowski udowydniał, że posłowie polscy brali bardzo aktywny udział w pracach parlamentu. Przekonywał swych czytelników, że opisywany przez szczecińskie pismo dobrobyt panujący w Wielkim Księstwie Poznańskim za rządów pruskich mija się z prawdą, że chłopci nie powinni wierzyć w podawane zawrotne liczby nowych szkół, w rozbudowę dróg i kolei, we wzrost liczby bydła i koni. Konkludując pisał: *Nie tylko czytać tego nie powinniście, ale nawet dotykać się tego nie macie, aby się nie osmolić, albo jeżeli koniecznie chcecie brać do ręki, to sobie szmatą ostrożnie rękę obwinąć, żeby się tą diabelską smotą nie osmolić. Kto weźmie smotę, albo błoto w rękę, ten się osmoli albo i zbłoci; kto też te kłamstwa ruszy, ten się też kłamstwem zarazi*<sup>31</sup>.

Na łamach „Wielkopolanina” i „Wiarusa” Prusinowski szeroko prezentował swą publicystykę historyczną, która nie tylko informowała o dawnym życiu narodu, przypominała wielkich ludzi, ale też, przywołując wspomnienia, oddziaływała na sferę uczuć; dawała refleksję nad przeszłością i pozwalała snuć wizję przyszłości. Redaktor szczególnie uwagę zwracał na najwybitniejsze postacie historyczne – począwszy od Kraka i Wandy<sup>32</sup>, przez Lecha, Czecha i Rusa<sup>33</sup>, Popiela<sup>34</sup> i Piasta<sup>35</sup>, aż po polskich władców: Mieszka I<sup>36</sup>, Bolesława Chrobrego<sup>37</sup>, Kazimierza Wielkiego<sup>38</sup>, Jadwigę<sup>39</sup>, Jana III Sobie-

<sup>30</sup> Szerzej o tym piśmie i polemice z nim „Wielkopolanina” i „Wiarusa” zob.: G. Gzella, „Wielkopolanina” i „Wiarusa” utarczki z „Przyjacielem Chłopów”, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993 z. 2 s. 29–39.

<sup>31</sup> *Przyjaciel Chłopów*, „Wiarus” 1850 nr 38 s. 144.

<sup>32</sup> *O Krakusie i Krakowie*, tamże 1850 nr 16 s. 61–63; *O Wandzie*, tamże 1850 nr 20 s. 77–79.

<sup>33</sup> *Lech, Czech, Rus*, tamże 1850 nr 7 s. 26–27.

<sup>34</sup> *Popiela myszy zjadły*, tamże 1850 nr 28 s. 103–105.

<sup>35</sup> *Piast*, tamże 1850 nr 37 s. 139–141; *O księciu polskim Piaście, co wprzód był chłopem*, „Wielkopolanin” 1849 nr 29 s. 113–114.

<sup>36</sup> *Mieczysław Pierwszy, książę polski*, „Wiarus” 1850 nr 43 s. 163–165.

<sup>37</sup> *Bolesław Pierwszy, król Polski*, tamże 1850 nr 48 s. 183–186; nr 49 s. 187–189.

skiego<sup>40</sup>. Prezentował bohaterów narodowych: Tadeusza Kościuszkę<sup>41</sup>, Jana Kilińskiego<sup>42</sup>, Tadeusza Rejtana<sup>43</sup>, Józefa Wybickiego<sup>44</sup> i Henryka Dąbrowskiego<sup>45</sup>. W tej grupie artykułów znalazły się też życiorysy walczących współcześnie na Węgrzech Józefa Bema<sup>46</sup> i Henryka Dembińskiego<sup>47</sup>. Nie pomijał ważnych faktów z dziejów ojczyzny. Przypominał początki państwowości polskiej<sup>48</sup>, pisał o oderwaniu Śląska od Polski<sup>49</sup>, prezentował obronę Częstochowy<sup>50</sup>, opisywał walki konfederatów barskich<sup>51</sup>, podkreślał znaczenie dla Polski Konstytucji 3 maja<sup>52</sup>, wspominał o powstaniu listopadowym<sup>53</sup>. Przedstawiając zarówno osoby, jak i wydarzenia historyczne redaktor Prusinowski utrwał w świadomości społeczności wiejskiej minione fakty, dążył do ocalenia pamięci o przeszłości i budził świadomość narodową.

Periodyki skierowane do chłopów nie pomijały na swych łamach tematyki religijnej. W „Wielkopolaninie” artykuły takie miały między innymi na celu kształtowanie opartych na zasadach wiary postaw społecznych chłopów. Prusinowski nakazywał wznosić modły za ojczyznę, tłumacząc, że gdy ludzie będą pobożni, wtedy Bóg przywróci potęgę państwu polskiemu<sup>54</sup>. Uznając, że jedynym źródłem szczęścia narodu jest religia<sup>55</sup>, nawoływał do pojednania, darowania sobie win<sup>56</sup>, uczył, że zgodnie z zasadami wiary należy pracować

<sup>38</sup> *Kazimierz Wielki, król Polski*, tamże 1850 nr 50 s. 191–194.

<sup>39</sup> *O królowej Jadwidze*, tamże 1850 nr 14 s. 53–56.

<sup>40</sup> *O królu Janie Sobieskim*, tamże 1850 nr 47 s. 179–182; *O Janie Sobieskim, czyli Janie III królu polskim*, „Wielkopolanin” 1849 nr 59 s. 233–235.

<sup>41</sup> *O Kościuszcze*, „Wielkopolanin” 1848 nr 7 s. 25–26.

<sup>42</sup> *Jan Kiliński, szewc warszawski*, tamże 1848 nr 17 s. 61–64.

<sup>43</sup> *Pan Tadeusz Reytan*, tamże 1849 nr 17 s. 65–67.

<sup>44</sup> *Życie Józefa Wybickiego*, tamże 1849 nr 22 s. 87–88; nr 23 s. 91–93.

<sup>45</sup> *O jenerale Henryku Dąbrowskim*, tamże 1849 nr 8 s. 29–30.

<sup>46</sup> *Życie pana Bema, który jest feldmarszałkiem węgierskim, a który dowodzi wielu jenerałami*, tamże 1849 nr 46 s. 181–183.

<sup>47</sup> *Życie pana Dembińskiego tego samego co dziś dowodzi Węgrami przeciw Austryakom i Moskalom*, tamże 1849 nr 48 s. 185–187.

<sup>48</sup> *O Słowianach*, „Wiarus” 1850 nr 8 s. 29–31.

<sup>49</sup> *O braciach naszych w Szląsku*, tamże 1850 nr 17 s. 65–67.

<sup>50</sup> *Cudowna obrona Polski*, „Wielkopolanin” 1849 nr 16 s. 61–62.

<sup>51</sup> *O konfederatach barskich*, tamże 1849 nr 6 s. 21–23.

<sup>52</sup> *Trzeci maj*, „Wiarus” 1850 nr 36 s. 135–138.

<sup>53</sup> *Dwudziesty dziewiąty listopad*, „Wielkopolanin” 1848 nr 19 s. 69–70.

<sup>54</sup> *Jak Kuba Bogu tak Bóg Kubie*, tamże 1849 nr 30 s. 117–119.

<sup>55</sup> *Co potrzeba do szczęścia narodu?*, tamże 1849 nr 10 s. 37–40.

<sup>56</sup> *Nauczka*, tamże 1849 nr 22 s. 88–89.

i oszczędzać<sup>57</sup>. Niewiele różniły się jego artykuły w „Wiarusie”, w których łączył zagadnienia polityczne z kwestiami religijnymi i moralnymi. Redaktor brakiem wiary tłumaczył utratę wolności i rozbiory<sup>58</sup>, w religii i wierze widział szansę na jej odzyskanie<sup>59</sup>. W piśmie tym Prusinowski zamieszczał również artykuły przedstawiające żywoty świętych<sup>60</sup> lub omawiające święta kościelne<sup>61</sup>.

Zasadniczą cechą różniącą „pisma dla ludu” istniejące od 1848 r. od wydawanych wcześniej była ich informacyjna aktualność. Omawiały bowiem one bieżące wydarzenia społeczno-polityczne zachodzące na ziemiach polskich pod zaborami i w Europie (od lutego 1848 r.), koncentrując się na sprawach państwa zaborczego, w którym dany tytuł był wydawany. Wiadomości te zamieszczano najczęściej w stałych działach.

Wyjątkowo pełny obraz wydarzeń politycznych w Europie znajdziemy na łamach „Wielkopolanina”. Redaktor w dziale „Nowiny”, ale i w samodzielnych artykułach, starał się przedstawić swym czytelnikom obraz wydarzeń zachodzących w Europie. Wiele miejsca poświęcał przedstawieniu sytuacji w Austrii, sukcesom i klęskom powstania węgierskiego i udziałowi w nim Polaków<sup>62</sup>. Uczestnictwo Rosji w tłumieniu powstania węgierskiego posłużyło Prusinowskiemu do przedstawienia jednego z zaborców, z którym walczyli polscy żołnierze. Klęska powstańców węgierskich, niepewne losy generałów i żołnierzy polskich dały asumpt redaktorowi pisma do zaprezentowania następującej oceny idei walki zbrojnej o sprawę polską: *Nie chodzi o to, abyśmy bójki podnosili, abyśmy rewolucje podnosili i wojny toczyli – ale o to chodzi, abyśmy pracowali w cichości i pokoju nad naszą polską sprawą, nad naszą narodowością*<sup>63</sup>. Gdy walki rewolucyjne objęły Rzym, powodując zachwianie pozycji Piusa IX, redaktor „Wielkopolanina”, prezentując jego pozytywny wizerunek, zabiegał o przekonanie chłopów do jego racji politycznych<sup>64</sup>. Na łamach

<sup>57</sup> *Prawdziwe zdarzenie*, tamże 1848 nr 14 s. 55; *Jak to dobrze mędrszych się poradzić*, tamże 1849 nr 37 s. 147–148.

<sup>58</sup> *Przedmowa „Wiarusa” na Gwiazdkę*, „Wiarus” 1849 nr 1 s. 2.

<sup>59</sup> *Pożegnanie „Wiarusa”*, tamże 1850 nr 51 s. 196.

<sup>60</sup> *Żywot Świętego Wojciecha*, tamże 1850 nr 31 s. 115–118; *Święty Stanisław*, tamże 1850 nr 35 s. 131–134.

<sup>61</sup> *Wielki Tydzień*, tamże 1850 nr 25 s. 95–98; *Zmartwychwstanie*, tamże 1850 nr 26 s. 99–101.

<sup>62</sup> Szerzej zob.: G. Zella, *Węgierska rewolucja i powstanie 1848–1849 na łamach „Wielkopolanina”*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992 z. 1 s. 59–69.

<sup>63</sup> *Cóż teraz robić?*, „Wielkopolanin” 1849 nr 72 s. 282.

<sup>64</sup> *Nowiny*, tamże 1848 nr 18 s. 68; nr 19 s. 71–72; nr 22 s. 87; nr 26 s.

tego periodyku relacjonował również wydarzenia we Francji oraz stosunek Anglii i Turcji do polskich emigrantów.

Oczywiście najwięcej miejsca w „Wielkopolaninie” poświęcał Prusinowski sprawom państwa pruskiego oraz reakcji na nie społeczności polskiej. W pierwszych numerach z 1848 r. informował o zmianach będących wynikiem zrywu rewolucyjnego: wolności druku, wolności stowarzyszania się, powołaniu gwardii narodowej, zwolnieniu z więzień aresztowanych w czasie walk Polaków<sup>65</sup>. Przeobrażenie się Prus w monarchię konstytucyjną stwarzało, według Prusinowskiego, perspektywy dla rozwoju praw obywatelskich i życia konstytucyjnego w Wielkim Księstwie Poznańskim. Z tego powodu redaktor rozpoczął „szkolenie obywatelskie” na łamach pisma. Artykuły o pojęciu obywatelstwa<sup>66</sup>, o sejmie<sup>67</sup>, o różnych formach rządów<sup>68</sup> zapoznawały chłopów z ich nowymi prawami i wolnościami politycznymi i społecznymi<sup>69</sup>. Obywatelstwo, według Prusinowskiego, eliminowało z życia różnice stanowe między ziemiaństwem i ludem wiejskim. Stare podziały lud – szlachta – mieszczaństwo miały być zastąpione nowym terminem obywatel, którym stawał się każdy człowiek po ukończeniu 24 roku życia, bez względu czy urodził się *w chałupie pod słomą, czy w mieście pod szkuftami, czy w pałacu pod dachówką albo miedzianym dachem*<sup>70</sup>. Jednak chłopci mieli pamiętać, że powinni z tego tytułu ponosić ofiary, „obywać się”, dla wyższego dobra, z wielu uprawnień<sup>71</sup>. W swych wypowiedziach Prusinowski świadomie ograniczał nowo nabyte prawa wyborcze chłopów. Postulował, aby głosy swoje oddawali na ziemian, bowiem tylko oni nadają się na te stanowiska ze względu na wykształcenie i znajomość języka niemieckiego<sup>72</sup>. Przedstawiał wieśniakom organizację parlamentu, opisywał jego obrady, charakteryzował strukturę, wyjaśniał podstawowe pojęcia

103–104; *Ostrzeżenie*, tamże 1848 nr 25 s. 99.

<sup>65</sup> *Jak się to rzeczy u nas zmieniły?*, tamże 1848 nr 5 s. 1920; *O gwardyi narodowej*, tamże 1848 nr 10 s. 37–38; *Nowiny*, tamże 1848 nr 14 s. 55–56; *Nowiny*, tamże 1848 nr 6 s. 23.

<sup>66</sup> *Co to znaczy obywatel?*, tamże 1848 nr 9 s. 33–35.

<sup>67</sup> *O Sejmie*, tamże 1848 nr 12 s. 45–47.

<sup>68</sup> *Jak się ludzie rozmaicie rządzą*, tamże 1848 nr 13 s. 49–51; *O rzeczypospolitej*, tamże 1848 nr 14 s. 53.

<sup>69</sup> Szerzej o szkoleniu obywatelskim na łamach „Wielkopolanina” zob.: Z. Dulczewski, *dz. cyt.*, s. 104–110.

<sup>70</sup> *Co to znaczy obywatel?*, „Wielkopolanin” 1848 nr 9 s. 33.

<sup>71</sup> *O polowaniu i jakby to z niego najlepiej korzystać*, tamże 1848 nr 18 s. 65.

<sup>72</sup> *Dlaczego to zwykle nie obierają chłopów na deputowanych?*, tamże 1849 nr 3 s. 9.

sejmowe zaznaczając, że *trzeba tam więc mieć mądrą głowę*<sup>73</sup>. Prusinowski w „Wielkopolaninie” informował również o obradach parlamentu pruskiego, o przeniesieniu jego obrad z Berlina do Brandenburga<sup>74</sup>, następnie o rozwiązaniu sejmku i okrojowaniu konstytucji przez Fryderyka Wilhelma IV<sup>75</sup>. Zabiegając o jedność społeczeństwa polskiego w czasie wyborów „Wielkopolanin” zachęcał do udziału w wyborach, które miały odbyć się 22 stycznia 1849 r. oraz podkreślał konieczność głosowania na Polaków<sup>76</sup>. Relacjonował także obrady Zgromadzenia Narodowego we Frankfurcie, które 28 marca 1849 r. wybrało cesarzem Rzeszy Fryderyka Wilhelma IV, o czym swych czytelników Prusinowski powiadał już 4 kwietnia, a 11 kwietnia donosił o nie przyjęciu tej godności przez elekta<sup>77</sup>.

„Nowiny” w „Wiarusie” zdominowane zostały przez wydarzenia z państwa pruskiego. W 1850 r. Prusinowski prowadził agitację przeciwko wyborowi deputowanych polskich do sejmku w Erfurcie<sup>78</sup> oraz relacjonował obrady sejmku berlińskiego, w trakcie których uchwalono nową konstytucję, a posłowie polscy opuścili parlament<sup>79</sup>. Kontynuował również, zapoczątkowane w „Wielkopolaninie”, relacje o losie Polaków biorących udział w powstaniu węgierskim<sup>80</sup> oraz niedoli Węgrów pokonanych przez Austriaków<sup>81</sup>. Krótki czas ukazywania się „Wiarusa” nie pozwolił na pełniejszą analizę sytuacji politycznej, zwłaszcza że w pierwszych miesiącach 1850 r. rozpoczął się nowy okres w polityce narodowościowej Prus, która zakładała likwidację swobód narodowościowych uzyskanych przez Polaków w 1848 r.

Do dużego zainteresowania wsi periodykami redagowanymi dla chłopów przez Prusinowskiego przyczyniły się, oprócz treści, również inne cechy tych pism. Pojedynczy numer liczył tylko cztery strony, a drukowany był w formie książki. Pod względem stylu redaktor pragnął zbliżyć się do umysłowości wieśniaka, dlatego używał celo-

<sup>73</sup> *O Sejmie*, tamże 1848 nr 12 s. 46.

<sup>74</sup> *Nowiny*, tamże 1848 nr 19 s. 71–72.

<sup>75</sup> *Nowiny*, tamże 1848, nr 20, s. 75–76.

<sup>76</sup> *O wyborach na sejm do Berlina*, tamże 1848 nr 25 s. 96–98; *Jeszcze słówko o konstytucji pruskiej*, tamże 1848 nr 25 s. 98; *O wyborach na sejm w Berlinie*, tamże 1849 nr 5 s. 19–21; *Prośba nagła*, tamże 1849, nr 6, s. 24.

<sup>77</sup> *Nowiny*, tamże 1849 nr 27 s. 108; *Nowiny*, tamże 1849 nr 29 s. 116.

<sup>78</sup> *Nowiny*, „Wiarus” 1850 nr 5 s. 20; *Doniesienie*, tamże 1850 nr 12 s. 48; *Nowiny*, tamże 1850 nr 34 s. 130.

<sup>79</sup> *Nowiny*, tamże 1850 nr 6 s. 25; *Nowiny*, tamże 1850 nr 15 s. 60; *Nowiny*, tamże 1850 nr 16 s. 63–64.

<sup>80</sup> *Nowina z Turcji*, tamże 1850 nr 2 s. 8; *Nowiny*, tamże 1850, nr 10, s. 40.

<sup>81</sup> *Nowiny*, tamże 1850 nr 17 s. 68; *Nowiny*, tamże 1850 nr 34 s. 129.

wo słów prostych, bez upiększeń, chropowatych, ludowych. Cechą stylu redaktora była „jędność”, „werwa” oraz umiejętność dostosowania materiału publicystycznego do „wyobrażeń” i „mowy” ludu. Redaktor „mówił” do chłopów stylem narracyjnym, gawędziarskim, stawał się przyjacielem i doradcą, wykorzystywał ludowe zwroty językowe. Wszystko to spowodowało, że czasopisma Prusinowskiego były redagowane ciekawie i przyciągały czytelnika. „Wielkopolanin” osiągnął w pierwszym kwartale 1849 r. liczbę 1511 prenumeratorów<sup>82</sup>, a „Wiarus” w 1850 r. 1300 abonentów<sup>83</sup>.

Pozytywne były również opinie wyrażane o tych periodykach na łamach innych czasopism. W „Gazecie Polskiej”, organie Ligi Polskiej, pisano między innymi, że „Wielkopolanin” *tak zajmuje [chłopa – G. G.], że gdyby go nie miał, potrzebę jego dziś uczuć by potrafił, jest to najlepszy dowód budzącej się samowiedzy ludu. [...] lud nasz czytający lub słuchający ich [pism – G. G.] innym oddycha już życiem, nie da się już na bezdroża pokątnym machinacjom wprowadzić [...] lecz przysłuchuje się „Wielkopolaninowi”, a potem zastanawia się nad nim*<sup>84</sup>. O „Wiarusie” pisano: *Nie uwierzysz kochany redaktorze, jakeśmy się tu ucieszyli „Wiarusowi”. Zrazu ciekawość, a po trzecim numerze już zapał powszechny ogarnął wszystkich. Hurmem rzucono się do zapisu na to czarujące pismo. Bo i jakże nie pokochać tyle prostoty a jędności, tyle bólu a męskości, tyle rzewności bez zniewieścienia, na koniec tyle prostoduszności bez płaskości, a wzniosłości ewangelicznej bez przesady z pretensją. „Wiarus” choć się doli naszej nieszczęsnej opisem rozczuli i rozsmuci, to na chwilę – to cię nie zostawi pogrążonego w smutku, co zbyt przedłużony mógłby się stać niemęskim, ale się wnet jakim zwrotem sprężystym, jakim conceptem pełnym humoru wyrwa z otchłani boleści i otuchą cię napawa*<sup>85</sup>.

W 1865 r. Franciszek Sobieszczański uznał „Wielkopolanina” za jedno z najlepszych pism ludowych<sup>86</sup>, a Marceli Motty w swych pamiętnikach o „Wiarusie” pisał: *jedno z najdoskonalszych pism ludowych, które mieliśmy, stworzone i redagowane prawie całkiem przez księdza Aleksego Prusinowskiego*<sup>87</sup>.

<sup>82</sup> W. Jakóbczyk, *Prasa polska w Wielkopolsce w latach 1832–1858*, w: *Historia prasy polskiej*, pod red. J. Łojka, t. 1, Warszawa 1976 s. 255–256.

<sup>83</sup> J. Kamionkova, *Życie literackie w Polsce w pierwszej połowie XIX wieku. Studia*, Warszawa 1970 s. 175.

<sup>84</sup> *Spod Słężewa*, *Gazeta Polska* 1849 nr 55 s. 232.

<sup>85</sup> *Nadesłano*, tamże 1850 nr 11 s. 46.

<sup>86</sup> F. M. S. [F. M. Sobieszczański], *Prusinowski (Alexy)*, w: *Encyklopedia powszechna*, t. 21, wyd. S. Orgelbranda, Warszawa [1865], s. 630.

<sup>87</sup> M. Motty, *Przechadzki po mieście*, t. 1, wyd. Z. Grot, Warszawa 1957 s. 86.

Książd Prusinowski redagował „Wielkopolanina” przez rok. Od października 1849 r. pismo przeszło w ręce wydawcy i drukarza Stefańskiego, który do połowy 1850 r. redagował je wspólnie z Estkowskim, a Prusinowski, po krótkiej przerwie, zaprezentował wkrótce swoje nowe pismo dla chłopów, które wydawał przez 6 miesięcy. „Wielkopolanin” i „Wiarus”, na łamach których Prusinowski ujawnił swój talent — publicysty dla chłopów, trafiły na podatny grunt ze względu na świeżo rozbudzone uczucia patriotyczno-narodowe wsi po wydarzeniach 1848 r. Wysuwając na plan pierwszy zagadnienia narodowo-niepodległościowe wpływały na chłopów, chociaż odwracały uwagę od zagadnień społecznych, propagowały solidaryzm, podkreślały historyczną i współczesną rolę ziemiaństwa oraz umacniały jego rolę na wsi.

GRAŻYNA GZELLA

#### Aleksy Prusinowskis Schaffen für das Volk Zusammenfassung

Der Priester Aleksy Prusinowski trat 1848 — im Jahre des „Völkerfrühlings” — auf die politische Bühne und begann seine Redaktions- und Verlagstätigkeit. Vom 4. Oktober 1848 bis Ende September 1849 redigierte er die Zeitschrift „Wielkopolanin” und vom 24. Dezember 1849 bis zum 28. Juni 1850 war er Herausgeber und Redakteur der Zeitschrift „Wiarus”. Die beiden Periodika waren für Landbewohner bestimmt und setzten sich zum Ziel, die sozialen Verhältnisse auf dem Lande zu mildern, den sozialen und nationalen Solidarismus zu propagieren, die Bauern aufzuklären und deren politische Haltungen unter Ausnutzung der Errungenschaften des „Völkerfrühlings” (Wahlrecht, Freiheit, sich zu vereinigen) zu aktivieren.

Diese Zielsetzungen realisierte Prusinowski, indem er in beiden Periodika Artikel veröffentlichte, die die lebenswichtigsten Probleme der polnischen Landgemeinschaft in dem Großherzogtum Posen behandelten.

Der propagierte soziale Solidarismus bestärkte die Bauern in der Überzeugung, daß sie die bestehenden sozialen Verhältnisse akzeptieren und die Führungsrolle des Landadels anerkennen sollen. Der Entwicklung des Nationalbewußtseins dienten die Artikel, in denen der Redakteur den Begriff nationale Zugehörigkeit formulierte, die „nationale Eigenart” der Polen auslegte und die Politik der Teilungsmächte gegenüber der polnischen Nationalität beurteilte. In den Zeitschriften „Wielkopolanin” und „Wiarus” präsentierte Prusinowski umfangreich seine historische Publizistik, die über das alte Leben des polnischen Volkes unterrichtete, dessen große Gestalten in Erinnerung brachte, die Vergangenheit reflektierte und eine Vision der Zukunft zu ent-

wickeln erlaubte. In den Artikeln von religiösem Inhalt verband er politische Fragen mit religiösen und sittlichen Problemen, stellte Heiligenleben dar und besprach Kirchenfeste. In beiden Periodika wurde viel Platz den aktuellen politischen Ereignissen in Europa gewidmet, die in der Rubrik „Neueste Nachrichten” behandelt wurden.

Die von Prusinowski redigierten „Zeitschriften für das Volk” fanden bei der Leserschaft einen regen Widerhall. „Wielkopolanin” hatte in dem ersten Vierteljahr 1849 1511 und „Wiarus” im Jahre 1850 1300 Abonnenten. Die Periodika erlangten bei der Bauernschaft hohes Ansehen und wurden zu einem Vorbild für die späteren Redakteure von „Zeitschriften für das Volk”.

*Übersetzt von Juliusz Zychowicz*